

Miłość którą darzę życie bo  
Jest piękne chociaż czasem daje w kość  
Ale kocham, całym sercem  
Biorę dużo i pragnę dać więcej

Kocham, jak błysk Twego oka  
Bo wiem że zły sen daje dzień po którym wstanę  
Bo sens co w nim jest daje siłę i wiarę  
Obrzuci mnie błotem i zada mi karę  
I znów da radość potem  
Żebym mógł cieszyć się lotem  
Wśród gwiazd nocą móc grać z mocą  
Strzelać z sera tą czarów procą  
Dzięki niej mogę pluć mu w twarz jeśli  
Będę walczył mi się poszczęści  
Daje przeszła, bym zwał z krzesła  
Bym już nie przestał bym śmigał przez świat z dozą szaleństwa  
Mimo że skopie mi dupę  
Być może nie przyjdzie z jutrem  
Będę kochał za bilans dodatni  
Uśmiech i randki, za disco i laski

Miłość którą darzę życie bo  
Jest piękne chociaż czasem daje w kość  
Ale kocham, całym sercem  
Biorę dużo i pragnę dać więcej

Życie jak rollercoaster  
Nie jest proste, ale kocham ten rozpęd  
Co słychać – miasto oddycha  
Cały czas taktyka Will Smith'a  
Muszę złożyć tę kostkę rubika  
Słabych graczy rozłożyć w bitwach  
Stworzyć hita  
Tabb musi złożyć bita  
Ja dam rap, ktoś musi złożyć klipa  
Potem zapierdzielam do urzędu złożyć PIT-a  
Nie oglądam życia tylko z łoży VIP-a  
I kocham to, życie daje mi kopa  
Nawet jeśli czeka mnie katastrofa  
Cały czas do życia miłość – przestań  
Miłość – może wie coś o niej Czesław Miłosz  
Ale nie ja, idę nieśmiało przez życia labirynt  
Mały kamień zmieniający bieg lawiny

Miłość którą darzę życie bo  
Jest piękne chociaż czasem daje w kość  
Ale kocham, całym sercem  
Biorę dużo i pragnę dać więcej